Numer 11. Lwów dnia 7. czerwca 1903. Rok II.

Biuro Redakcyi i Administ.
ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:
kwartalnie K. 3·—
półrocznie „ 5·—
rocznie „ 10·—
Numer poszczególny kosztuje 1 koronę

OGŁOSZENIA.
1 str. 100 K. 1/2 str. 60 K
1/4 str. 35 K, 1/8 str. 20 K.
1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

Ogłoszenia i przedpłatę przyjmują: we Lwowie: Administracya „Dobrobytu ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hansmana; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10. — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI Getreidemarkt 13.

Dwutygodnik ekonomiczno-społeczny.

Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności

Pod redakcyą: **J. K. Zielińskiego.**

Kasa oszczędności m. Krakowa.

Doroczne posiedzenie wielkiego wydziału Kasy oszczędności m. Krakowa odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Leo, w obecności komisarza rządowego, sekretarza namiestnictwa Władysława Kowalikowskiego.

Pierwszym punktem obrad była sprawa przedstawienia Radzie miasta kandydata na opróżnioną posadę dyrektora Kasy. Imieniem komisyi dla spraw osobistych zabrał głos jako referent poseł Jan Fedorowicz i zaznaczył, że komisya, wykonując uchwałę wielkiego wydziału, przeprowadziła rokowania z dwoma kandydatami, których na tę posadę za najodpowiedniejszych uznała. — Jednym z tych kandydatów był Dr. Walenty Staniszewski*), II. wiceprezydent miasta i syndyk Kasy; drugim p. Mieczysław Sędzimir, zastępca dyrektora Banku krajowego. Przymioty osobiste i prawość charakteru obydwóch tych kandydatów są dobrze znane i nad niemi rozwodzić się nie potrzeba. Za pierwszym przemawiała gruntowna znajomość ustroju Kas oszczędności wogóle, a naszej Kasy w szczególności, znajomość, którą kandydat miał sposobność zdobyć na stanowisku syndyka; jakiem zaś poważaniem i zaufaniem ten kandydat w kołach fachowych się cieszy, najlepszym jest dowodem, że związek galicyjskich Kas oszczędności powołał go na stanowisko wiceprezesa związku. Jako znakomity prawnik i człowiek gruntownej wiedzy, może kandydat ten oddać Kasie naszej niepospolite usługi na stanowisku dyrektora.

Za kandydaturą p. Mieczysława Sędzimira — zaznaczył dalej referent — przemawiała fachowa wiedza i gruntowna znajomość stosunków bankowych i finansowych naszego miasta, a nadzwyczaj pomyślny rozwój filii Banku krajowego w Krakowie świadczy chlubnie o zdolnościach organizacyjnych p. Sędzimira. W uznaniu niepospolitych zasług około krakowskiej filii, mianowała Rada nadzorcza Banku krajowego p. Mieczysława Sędzimira zastępcą dyrektora.

Na podstawie powyższych motywów, zwróciła się komisya dla spraw osobistych tak do p. Dra Walentego Staniszewskiego, jak p. Mieczysława Sędzimira z zapytaniem, czyby ewentualnie przyjęli posadę dyrektora Kasy oszczędności m. Krakowa.

W odpowiedzi oświadczył Dr. Walenty Staniszewski gotowość objęcia posady dyrektora; natomiast p. Mieczysław Sędzimir nadesłał pismo, w którem dziękując za zaufanie donosi, że ze względu na stosunki, łączące go z Bankiem krajowym i przyjęte w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu nowe obowiązki, posady tej obecnie przyjąćby nie mógł.

Wobec tej odpowiedzi, kandydatura p. Sędzimira nie mogła być wziętą pod uwagę, a komisya rozpatrywała sprawę kandydatury Dra Walentego Staniszewskiego. W motywach uchwały wielkiego wydziału podniesiono, że od kandydata należy wymagać dokładnej znajomości stosunków miejscowych i majątkowych mieszkańców miasta i że według wzorowego statutu dla Kas oszczędności, wskazanem jest przyznanie pierwszeństwa prawnikowi.

Tym warunkom Dr. Staniszewski najzupełniej odpowiada i dlatego imieniem komisyi referent tę kandydaturę jak najgoręcej zalecił, przedkładając odpowiedni wniosek.

Wniosek ten uchwalono jednomyślnie.

Sprawozdanie dyrekcyi Kasy z czynności za rok ubiegły przedłożył dyrektor Zygmunt Kowalski.

Sprawozdanie zaznacza na wstępie, że zestawienie cyfrowe wykaże w niektórycb działach lokacyi funduszów pewien spadek i obniżenie się ich z końcem roku sprawozdawczego, co atoli nie jest lokalnem specyalnie, a ujemnem jakiemś zjawiskiem, ale jednym więcej dowodem dalszego trwania ogólnej depresyi i zastoju, które od lat kilku wystąpiły w dziedzinie ekonomicznej, a wyrazem czego są wszystkie niemal zeszłoroczne sprawozdania wiekszych czy mniejszych instytucyj finansowych w państwie. Równoczesny wzrost wkładek tłómaczy się utrzymującą się stale, a niebywałą prawie nigdy dotąd na targu pieni żnym obfitością gotówki, silniejszą realizacyą publicznych walorów, których kurs z dnia na dzień się wzmagał i jeszcze idzie wciąż w górę. Zapasy te wobec zredukowania w roku ubiegłym stopy odsetek w paru krajowych instytucyach, częściowo tutaj ze stron nawet dalszych napływały, świadcząc tem zarazem

---

*) Krakowska Rada miejska wybrała dyrektorem Kasy oszczędności p. Dra Walentego Staniszewskiego, dotychczasowego syndyka tej Kasy, adwokata, radcę miejskiego i drugiego wiceprezydenta miasta.

Instytucya, na której czele stanie p. Staniszewski ma ugruntowaną chlubną tradycyę. Niejedno piękne i pożyteczne dzieło powstało, szczególnie za dyrekcyi poprzedniego zasłużonego dyrektora, p. Franciszka Sleka, ze zysków krakowskiej Kasy oszczędności. Zadaniem nowego dyrektora będzie trzymać tę tradycyę instytucyi i wytknąć pewne drogi dla jej dalszego rozwoju.

Wybrany dyrektor znajdzie szerokie pole do ujawnienia swojej energii i swoich zdolności.

o pozyskanem przez nasz zakład zaufaniu w szerokich warstwach społeczeństwa.

Według cyfrowego zestawienia, wkładki w d. 31. grudnia z. r. wynosiły poważną kwotę 29,824.383 kor., gdy w roku poprzednim wynosiły 28,185.964 kor. Liczba książeczek wzrosła o 652 i wynosi 30.028 sztuk. Stan weksli z końcem roku wynosił 757 sztuk na 1,018.465 kor., stan pożyczek hipotecznych 18,583.172 kor. i zwiększył się o 203.523 koron.

Własne papiery wartościowe wynosiły z końcem roku 1902 nominalnie 8,600.880 k., według kursu 8,476.476 k.; stan ich wzrósł o nominalne k. 1,816.200, według kursu k. 1,893.173. Uzyskana nadwyżka wskutek podniesienia się kursu, a wynosząca 143.192 k., przeniesioną została do funduszu rezerwowego lit. B).

W zakładzie zastawniczym było z końcem roku zastawionych 16.270 fantów na ogólną kwotę 677.648 k. Stan Kasy zaliczkowej wynosił 27.313 koron.

Czysty zysk wynosi 73.069 k. i jest większy o 2.689 k. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Fundusz rezerwowy czyli własny majątek Kasy wynosi z końcem r. 1902: w funduszu rezerwowym A) koron 2,391.140, w Kasie zaliczkowej kor. 27.313, w funduszu rezerwowym B) kor. 345.988, w funduszu emerytalnym kor. 351.042, razem kor. 3,115.485, a dodawszy do tego zysk za rok 1902 kor. 73.069, uzyskamy łączną sumę własnego majątku Kasy kor. 3,188.554, co stanowi 10·69% ogólnego stanu wkładek. Gdy zaś fundusze rezerwowe razem wzięte wynosiły z końcem roku 1901 kor. 2,893.235, przeto wzrosły w r. 1902 o kwotę kor. 295.318, w którejto kwocie mieści się zwyżka na kursie efektów funduszu obrotowego i rezerwowego w łącznej sumie kor. 196.074.

Fundusze w zarządzie Kasy pozostające są następujące: 1) Fundusz imienia Cesarza Franciszka Józefa I. na budowę muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie zwiększył się w roku 1902 o kor. 22.022 i wynosi kor. 296.623. 2) Fundusz 50-letniego jubileuszu cesarza Franciszka Józefa I. na budowę szpitala i koszar celem ewakuacyi Wawelu, powiększył się o kor. 61.735 i wynosi kor 828.174.

Cały majątek, pozostający w zarządzie Kasy Oszczędności, wynosi z końcem roku 1902 koron 34,277.880 i jest większy w porównaniu z rokiem 1901 o kor. 2,011.813.

Jest to suma poważna — tak się kończyło sprawozdanie dyrekcyi — a stanowi własność publiczną. Strzedz tego ogólnego dobra, zarządzać niem wedle najlepszej wiedzy i woli — jest jedyną troską i wyłącznym obowiązkiem dyrekcyi Kasy. Ale spełnienie tego zadania niezawsze jest łatwe, to też sprawozdanie niniejsze zamykamy złożeniem szczerej podzięki tym wszystkim powołanym do tego czynnikom, które z całą życzliwością wspierały dyrekcyę cennem i wytrawnem swem zdaniem, a słowa te kierujemy przedewszystkiem do kollegium cenzorów w dziale wekslowym. Ten stały rozwój instytucyi to rezultat jednej myśli, a wspólnej pracy około powszechnego dobra.

Sprawozdanie dyrekcyi przyjęto do wiadomości, a na wniosek komisyi kontrolującej, przedstawiony przez p. Jana Kwiatkowskiego, uchwalono: a) Wydział Wielki przyjmuje zamknięcie rachunków Kasy Oszczędności miasta Krakowa za rok 1902 do wiadomości, zatwierdza takowe i udziela dyrekcyi absolutoryum. b) Osiągnięty w roku 1902 czysty zysk po wydzieleniu z niego przyznać się mających datków (na zasadzie §§. 4. 40 lit. i) i 49 statutu) przenosi się do funduszu rezerwowego lit. A).

Datki na cele dobroczynne.

Dalej wydział wielki na wniosek dyrekcyi, przyjęty przez komisyę kontrolującą, uchwalił następujące datki na cele dobroczynne:

K. 12.000 — tytułem jednorazowego datku na zewnętrzną restauracyę kościoła N. Panny Maryi w Krakowie.

K. 2.000 — tytułem jednorazowego datku na restauracyę kościoła OO. Augustyanów w Krakowie.

K. 1.000 — tytułem jednorazowego datku na restauracyę fasady kościoła św. Anny w Krakowie.

K. 1.000 — tytułem dalszego datku na restauracyę kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie.

K. 8.000 — tytułem jednorazowego datku na restauracyę starej synagogi izraelickiej na Kazimierzu.

K. 4.000 — tytułem dalszego datku Towarzystwu tanich mieszkań dla robotników-katolików.

K. 500 — tytułem dalszego datku Konwentowi Braci Miłosierdzia w Krakowie na budowę szpitala jubileuszowego.

K. 500 — tytułem dalszego datku komitetowi ochron dla małych dzieci na dokończenie budowy V. ochrony.

K. 300 tytułem jednorazowego datku Internatowi uczniów seminaryum naucz. męskiego w Krakowie.

K. 10.000 — do „Funduszu emerytalnego urzędników i sług Kasy oszczędności“ na pokrycie niedoboru przy wypłatach emerytur.

Wreszcie przeznaczono 13.500 koron dla następujących instytucyj:

Towarzystwo Dobroczynności	1000 K.
6 ochronek po koron 200	1200 „
Zakł. św. Józefa dla osieroconych chłopców	400 „
Stow. wsparcia biednych chłopców izraelic.	300 „
Tow. biednych uczniów szkół ludowych	200 „
Tow. ubogich uczniów wyznania mojż.	200 „
Stow. ku wsparciu rękodzielników izr.	200 „
Szkoła miejska handlowa	800 „
Zakład opuszczonych chłopców	200 „
Tow. św. Wincentego a Paulo męskiego	200 „
„ „ „ „ żeńskiego	200 „
Przytulisko uczestn. powstania z r. 1863/4	400 „
Zgromadzenie braci Miłosierdzia	600 „
Towarzystwo ochrony starców izraelickich	400 „
Stow. wzaj. pom. rękodzielników i przem.	600 „
Rekonwalescenci szpitala św. Łazarza	700 „
„Dom pracy“ w Krakowie	1000 „
Szpital św. Ludwika	400 „
Bractwo N. Maryi Panny	100 „
Konserwatoryum muzyczne	600 „
Towarzystwo muzyczne	400 „
Zakł. starych i chorych kobiet na Blichu	200 „
Stowarzyszenia nauczycielek	200 „
Ochotnicze Towarzystwo ratunkowe	400 „
Zakład św. Jadwigi	400 „
Towarzystwo „Harmonia“	400 „
Towarzystwo „Sokół“	600 „
Bractwo izraelickie „Bikur Cholim“	100 „
Tania izraelicka kuchnia ludowa	100 „
Tow. „Przyjaźń krakowska“	300 „
„ rekonwalescentów wyznania mojż.	100 „
Kolonie wakacyjne	200 „
Tow. miłośników historyi i zab. Krakowa	400 „

Datki wypłacone będą po zatwierdzeniu ich przez namiestnictwo.

Posiedzenie zakończyło się uchwaleniem budżetu Kasy na rok 1903.

Kasy posagowe w Królestwie Polskiem.

Piękne przynosząc rezultaty, zapoczątkowane w Królestwie Polskiem towarzystwa kredytowe i kasy pożyczko-wo-oszczędnościowe pobudziły ziomków naszychdo obmyślenia nowych typów instytucyi finanso-wych, opieranych ściśle na wzajemnej pomocy członków, uczestników tych towarzystw. Od kilku lat w Królestwie działają kasy pogrzebowe, w ostatnich czasach zaczynają się dobrze rozwijać od niedawna powstające kasy posagowe. Instytucyę tego rodzaju pierwszy do życia powołał Kalisz; tamtejsze „Wesele“ rychło znalazło wielu naśladowców w pozostałych mniejszych i większych miastach Królestwa. Celem tych kas, jak to sama nazwa wskazuje, jest wydawanie zasiłków jednorazowych wstępującym w związki małżeńskie członkom towarzystw. Uczestnikiem kasy może być każdy nieżonaty mężczyzna pełnoletni, panny zaś po ukończeniu 17 roku życia. Zatwierdzona przez ministra ustawa normalna kas posagowych, ściśle zastrzega, że poczet członków nie może przenosić liczby 251.

Na kapitał składają się jednorazowe wkładki „wpisowe“ członków w kwocie pięć rubli.— W razie jednak wstąpienia jednego z członków w związki małżeńskie, reszta członków w przeciągu czterech tygodni obowiązana jest ponownie złożyć po pięć rubli. W razie wstąpienia w związki małżeństwa dwóch lub więcej członków, na rzecz każdego z nich oddzielny oznacza się termin, i kiedy dla pierwszego obowiązywać będzie okres miesięczny, dla każdego następnego — o trzy tygodnie później.

Wysokość zasiłów udzielanych pozostaje w ścisłym stosunku do ilości wkładek.

Po	złożeniu	1	do	5	wkładek	otrzymuje	się	500	rubli.
„	„	6	„	10	„	„	„	530	„
„	„	11	„	15	„	„	„	560	„
„	„	16	„	20	„	„	„	590	„
„	„	21	„	25	„	„	„	620	„
„	„	26	„	30	„	„	„	650	„
„	„	31	„	35	„	„	„	700	„
„	„	36	„	40	„	„	„	750	„
„	„	41	„	45	„	„	„	800	„
„	„	46	„	50	„	„	„	850	„
„	„	51	„	55	„	„	„	900	„
„	„	56	„	60	„	„	„	950	„
„	„	61	„	65	„	„	„	1.000	„
„	„	66	„	70	„	„	„	1.050	„
„	„	71	„	75	„	„	„	1.125	„
„	„	76	„	80	„	„	„	1.200	„
„	„	81	„	85	„	„	„	1.275	„
„	„	86	„	90	„	„	„	1.350	„
„	„	91	„	95	„	„	„	1.425	„
„	„	96	„	100	„	„	„	1.500	„

Członek kasy, który opłacił 100 składek od wnoszenia dalszych wkładów zostaje uwolniony, zachowując prawo na otrzymanie wsparcia posagowego. Jednocześnie otwiera się wakans dla nowego, kandydującego członka kasy.

Niektóre z tych kas zamknęły już bilansy za pierwsze okresy swej działalności. Mamy przed sobą sprawozdanie z kasy łódzkiej. Za czas od otwarcia towarzystwa, po dzień 1. stycznia r. b., to jest za 9 miesięcy istnienia, wypłacono ogółem 40 posagów. Wystąpiło dobrowolnie 18 członków, wykreślono za nieopłacanie wkładek 2 osoby. Po za określoną normą członków (251) zgłosiło swe zapisy 456 kandydatów.

Na dochód złożyły się następujące pozycye: pozostałość z komitetu, zawiązującego stowarzyszenie 1.621 rubli 23 kop., wkładki członków 24.770 rb., wpisowe 1.150 rb., za sprzedaż odbitek statutu 72 rb. 30 kop., kary 48 rb. 50 kop. Wydatki zaś wynosiły: posagów wypłacono w sumie 24 580 rb., zwrot $^3/_4$ składek członkom występującym 174 rb. 75 kop., za lokal, światło i opał 77 rb. na wydatki kancelaryjne 50 rb. 55 kop., pensya kasyera i sekretarza 329 rb., na inne wydatki 182 rb. Remanent w dniu 1. stycznia wynosił 2.269 rb. 13 kop.

Jak widzimy, rezultat kasowy przedstawia się nader pomyślnie. O ile nam wiadomo, i w innych miastach wyniki z pierwszych okresów działalności takich stowarzyszeń były najzupełniej zadawalające. Spodziewać się więc należy, że szczęśliwie pomyślane, choć na pozór o niecoś zawiłym rachunku kasy, rozwijać się będą nadal, niosąc pomoc materyalną na najpierwsze wydatki młodo zawiązujących się par małżeńskich.

W niedalekiej przyszłości, być może, kasy takie zaszczepić się dadzą również na gruncie galicyjskim. Potrzeba tylko kilku żywotniejszych ludzi do zawiązania pierwszego stowarzyszenia, a już o brak naśladownictwa, obawiać się rzecz zbyteczna.

Wydanie uzyskanej z egzekucyi kwoty do rąk upełnomocnionego zastępcy wierzyciela egzekucyę popierającego.

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało dnia 26. stycznia 1903 L. 121 następujący okólnik do Prezydyum ck. Sądów krajowych wyższych.

Doszło do wiadomości ck. Ministerstwa Sprawiedliwości, że często zdarzają się kwestye, jeżeli sąd egzekucyjny nie ma o tem wiadomości, że zastępca wierzyciela popierającego egzekucyę wykazał się przed sądem dozwalającym egzekucyi uprawnieniem do odbioru pieniędzy. Na skutek tej nieświadomości wypłaca się często ściągnięte pretensye lub licytacyjne ceny kupna wprost do rąk wierzyciela egzekucyę popierającego, co często nie odpowiada intencyom tegoż wierzyciela.

Wzywa się wobec tego ck. Prezydyum Sądu wyższego o pouczenie podwładnych Sądów w tym względzie w sposób następujący:

O ile chodzi o wykazanie się przed Sądem egzekucyjnym pełnomocnictwem, wymaganem w postępowaniu egzekucyjnem w ogóle, względnie pełnomocnictwem do odbioru kosztów egzekucyjnych (§§. 30, 31 L. 3 i 4 proc. cyw. i §. 78 ord. egz.) wystarczy powołanie się w podaniu egzekucyjnem na pełnomocnictwo procesowe, złożone w Sądzie egzekucyi dozwalającym, o ile że dozwolona na zasadzie takiego podania egzekucya zawiera także implicite potwierdzenie, że pełnomocnictwo faktycznie w aktach się znachodzi. O ile jednak chodzi o wydanie samego przedmiotu sporu, musi być upoważnienie do podjęcia go specyalnie wykazane, o ile że pełnomocnictwo procesowe do podjęcia przedmiotu sporu nie wystarcza. (§. 31, L. 4. proc. cyw.).

Jakkolwiek przesyłanie pełnomocnictwa przez sąd dozwalający egzekucyi Sądowi egzekucyjnemu z urzędu nie jest wskazanem, to jednakowoż na

wniosek strony sąd dozwalający egzekucyi winien pełnomocnictwo Sądowi egzekucyjnemu przesłać, względnie w razie zachodzącej przeszkody np. na skutek konieczności przedłożenia aktów sądom wyższym wobec wniesionego środka prawnego — winien uwiadomić Sąd egzekucyjny, iż pełnomocnictwo, upoważniające do odbioru pieniędzy w aktach jest złożone. W tym celu mają być użyte w sądach, w których podobne wypadki częściej się zdarzają, stampilie.

Ściągnięcie not starej waluty.

Termina ściągnięcia not państwowych i bankowych starej waluty oraz wycofanych z obiegu monet zdawkowych są następujące:

Noty państwowe po 50 i 5 guldenów będą przyjmowane do wymiany i wypłaty w zakładach głównych banku austro-węgierskiego we Wiedniu i Budapeszcie oraz we wszystkich filiach tegoż banku do dnia 31. sierpnia 1904. Po tym terminie wymiana tych not więcej nie nastąpi.

Noty bankowe po 10 guldenów przyjmowane będą jako zapłata lub do wymiany aż po dzień 31. sierpnia 1903 w zakładach głównych i filiach banku austro węgierskiego. Począwszy od dnia 1. września 1903 banknoty te przyjmowane będą jedynie do wymiany w zakładach głównych banku we Wiedniu i Budapeszcie, w zakładach zaś filialnych noty te będą honorowane na specyalną prośbę i za zezwoleniem Rady generalnej banku. Celem uzyskania tego zezwolenia należy tego zezwolenia należy wspomniane noty i ich konsygnacyę podać do filii. Po dniu 31. sierpnia 1909 bank nie będzie obowiązany do wymiany tych not.

Noty bankowe po 100 guldenów przyjmuje w miejsce zapłaty i do wymiany Bank austro-węgierski w swych zakładach głównych i filiach aż do 30. kwietnia 1904. W czasie od 1. maja 1904 do 31. października 1904 przyjmowane będą odnośne noty w zakładach głównych banku we Wiedniu i Budapeszcie tak w miejsce zapłaty jakoteż i do wymiany, w zakładach zaś filialnych jedynie tylko do wymiany. Od 1. listopada 1904 nie przyjmuje bank tych not więcej w miejsce zapłaty, a przyjmuje je jedynie do wymiany bez dalszych formalności w zakładach centralnych we Wiedniu i Budapeszcie. W zakładach zaś filialnych nastąpi ich wymiana jedynie na prośbę i za zezwoleniem rady generalnej banku. W tym celu należy wnieść do odnośnej filii podanie wraz z wymienić się mającymi notami i ich konsygnacyą. Po dniu 31. października 1910 ustaje w ogóle obowiązek banku do wymiany tych not. Banknoty po 1000 guldenów przyjmowane będą aż po dzień 30. czerwca 1904 w zakładach głównych i filiach banku austro-węgierskiego w miejsce zapłaty oraz do wymiany. Od 1. lipca do 31. grudnia 1904 przyjmowane będą w zakładach głównych w miejsce zapłaty i do wymiany, w zakładach zaś filialnych jedynie do wymiany. Od 1-go stycznia 1905 zapłata tymi banknotami w ogóle nie będzie mogła nastąpić — a jedynie tylko zakłady główne banku austro-węgierskiego we Wiedniu i Budapeszcie przyjmować je będą bez żadnych dalszych formalności do wymiany, zakłady zaś filialne będą je wymieniać jedynie po wniesieniu prośby wraz z wymienić się mającymi banknotami i ich konsygnacyą za zezwoleniem rady generalnej banku. Po dniu 31. grudnia 1910 noty te stają się w ogóle bezwartościowymi.

Wycofane z obiegu są monety zdawkowe po 25, 20, 10, 5, 4, 1 i ½ ct. oraz monety dwuguldenowe. Monety zdawkowe po 20, 10, 5, 1 i ½ ct przyjmuje się jednak jeszcze na razie za połowę ich dawniejszej wartości, zaś monety dwuguldenowe oraz uszkodzone jednoguldenowe po cenie 12 halerzy za 1 gr., wreszcie ćwierćguldenowe po cenie 7 hal. za 1 gram.

Walne Zgromadzenie

Galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacyi.

odbyło się dnia 30. maja br. Obecni: Z. Majewski, J. Cybulski, Dr. W. Godlewski, Dr. A. Zgórski, J. K. Zieliński, A. Libmann, Dr. A. Buresz, K. Kazubski, N. Ulmer, M. Majewski, Dr. M. Lewakowski, St. Żaba, Władysław Ks. Sapieha, St Moraczewski, Dr. Wł. Gorecki, L. Eydziatowicz, Dr. H. Wielowieyski, A Schütz i Dr. L. Zion. Akcyi 3,119 głosów 310.

Ks Władysław Sapieha jako Prezes komitetu likwidatorów zagaja Zgromadzenie przedstawiwszy jako Komisarza rządowego starostę Hołodyńskiego Pan Moraczewski, jako likwidator, zdał następujące sprawozdanie Komitetu likwidacyi:

Po myśli powziętych na poprzedniem Walnem Zgromadzeniu dnia 9. sierpnia z. r. uchwał oddzieliliśmy w zupełności interesy działu bankowego od interesów Borysławskich.

Za interesy bankowe, których saldo czyste po strąceniu odpisów hipotecznych na realnościach Banku wynosiło według bilansu zeszł. roku 1901. Koron 2,152.920·27 objął Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu gwarancyę do K. 1,700.000·— aktywa te zmniejszyły się w roku 1902 o K. 1,508.430·17 a zatem zostało do zrealizowania K. 644.490·10 z gwarancyą K. 191.569·83.

Z chwilą przedłożenia niniejszego sprawozdania, obligo Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu spadło do kwoty K. 78.115·36 a pozostaje jeszcze do zrealizowania K. 531.035·63, których wpływ w razie pokrycia reszty pretensyi Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu będzie mógł być użyty na cele wskazane układem z dnia 9. sierpnia z. r. Interesy Borysławskie poprawiają się tak pod względem technicznym jak i handlowym. Wprawdzie rok ubiegły wykazuje jeszcze stratę K. 342.398·95, ale można uważać okres inwestycyjny za ukończony i jest nadzieja, że już rok bieżący okaże się znacznie korzystniejszym.

W roku ubiegłym nastąpił obrachunek z pp. Gwarantami — wszystkie gwarancye wpłynęły i ostateczna strata na likwidacyi wynosi K. 52.657, mająca rachunkowe pokrycie w wykazanych powyżej aktywach działu bankowego i przewidzianych zwyżkach z rezerw. Obecnie więc zakończenie likwidacyi zawisłe jest od zrealizowania kopalń borysławskich, których wartości w czasie i terminu zakończenia likwidacyi niestety przewidzieć nie można.

Akcyonaryusze PP. Schütz i Wielowiejski, zabierając kilkakrotnie głos, powoływali się na uchwały Walnego Zgromadzenia Banku dla handlu i przemysłu i zażądali, ażeby odroczono udzielenie absolutoryum Komitetowi likwidacyjnemu z czynności i rachunków za rok 1902. Wniosek ten jednak upadł 292 głosami przeciw 18.

Pan Narcyz Ulmer jako członek komisyi rewizyjnej podniósł z naciskiem, iż komisya ta, w której biorą udział wraz z nim panowie Michał Majewski i Dr. Maryan Lewakowski przez lat 4 bez przerwy badała, tak jak poprzednio, i w tym roku nadzwyczaj drobiazgowo i sumiennie zamknięcie rachunków.

Komitet porównywał szczegółowo wszystkie inwentarze aktywów i pasywów z odnośnemi kontami, sprawdził walory i efekta, badał wyrywkowo pozycye prima noty (zastępującej dziennik kasowy) sprawdził rachunek strat i zysków, na podstawie księgi głównej, wreszcie pozycye bilansu ze saldami księgi głównej.

Szczegółowo również sprawdzał komitet zamknięcie rachunków kopalni wosku w Borysławiu, na podstawie załączników bilansowych, przez porówanie ich z księgami, w Borysławiu prowadzonemi.

W wyniku powyższych badań stwierdza komitet, że księgi starannie są prowadzone, a wszystkie pozycye bilansowe oparte na saldach księgi głównej i zgodnych z niemi szczegółowych wykazach.

Gdy zatem wykazano w bilansie sumy: aktywów K. 6,721.100·17 a pasywów K. 6,777.357·89 z niedoborem K. 52.657·72 znajdującym pokrycie w rezerwach, zgodne są z księgami i szczegółowymi wykazami, przeto komitet rewizyjny wnosi:

Walne Zgromadzenie Galicyjskiego Banku Kredytowego w likwidacyi udziela komitetowi likwidacyjnemu absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1902.

Absolutoryum uchwalono 292 głosami na 310 głosujących. Wybrano następnie trzeciego likwidatora Dra Alfreda Buresza i ten sam Wydział rewizyjny na rok 1903, poczem po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący Walne Zgromadzenie zamknął.

Po raz pierwszy zatem, od czasu objęcia likwidacyi banku kred. przez Bank dla handlu i przemysłu, Zgromadzenie odbyło się spokojnie i poważnie. - Był to już najwyższy czas!

Handel zewnętrzny związku cłowego austryacko-węgierskiego w roku 1902.

Departament statystyczny c. k. Ministerstwa handlu ogłasza definitywne daty dotyczące całego obrotu handlu zewnętrznego monarchii w r. 1902. Pojawiły się mianowicie dwa obszerne tomy publikacyi za rok 1902, a mianowicie tom II. zawierający daty o handlu specyalnym i przegląd obrotu handlowego ze stanowiska ekonomicznego i technicznego a to według materyałów surowych, podfabrykatów i gotowych fabrykatów, oraz tom III. zawierający dokładne daty o przewozie towarów. Wkrótce zaś wyjść ma tom I. zawierający wstęp, główne wyniki, przedstawienie handlu specyalnego i towarów przerobionych. Jednakowoż już na podstawie ogłoszonych 2 tomów można mieć dokładny obraz całego handlu międzynarodowego i przedstawić bilans handlowy monarchii w r. 1902.

W roku tym wynosił (z wyłączeniem kruszców szlachetnych i monet):

przywóz w handlu specyalnym	1720·3	mil. kor
„ w celach przeróbek	48·8	„ „
ponowny przywóz towarów przerobionych	1·2	„ „
Razem	1770·3	mil. kor
wywóz w handlu specyalnym	1913·6	mil. kor.
„ w celach przeróbek	0·4	„ „
„ towarów przerobionych	85·4	„ „
Razem	1999·4	mil. kor.

Tak że ogólny stan czynny bilansu handlowego za rok 1902 wynosi 219·1 mil. kor. (w porównaniu ze stanem czynnym w r. 1901 w kwocie 286·9 mil. koron).

Wyniki handlu specyalnego co do ilości przedstawiają się następująco:

	1902	1901
	milionów cetnarów metr.	
Przywóz	99·5	101·7
Wywóz	169·0	172·1

Według wartości rezultaty handlu specyalnego w zestawieniu z rokiem 1901 są następujące:

	1902	1901
	milionów koron	
Przywóz	1720·3	1652·6
Wywóz	1923·6	1885·5

Stosunek wywozu do przywozu +232·9 (1801) +193·3 (1902).

Obrót kruszcu i monet przedstawia się w sposób następujący:

	1902	1901
	milionów koron	
Przywóz	166·0	173·5
Wywóz	81·0	41·8

Najważniejsze artykuły przywozu są: towary kolonialne wartości 47·8 mil kor., tytoń 51·7 mil. kor., zboże, ryż, mąka i t. p. 51·1 mil. kor., produkta zwierzęce 104·8 mil. kor., napoje 24·8 mil. kor., węgle i koks 101·3 mil. kor., bawełna 153·9 mil. kor., wełna 118·6 mil. kor., jedwab i towary jedwabne 79·6 mil. kor., skóry i towary skórzane 48·7 mil. kor., dzieła literatury i sztuki 52·9 mil koron. — Wywozu zaś: cukier wartości 138·8 mil kor., zboże, ryż, mąka i t. p. 166·3 mil. kor., bydło na rzeź i pociągowe 151·7 mil. kor., produkta zwierzęce 185·3 mil. kor, napoje 3·75 mil. kor., wełna nici i towary wełniane 77·9 mil. kor., drzewo 195·5 mil. kor., węgiel i koks 91·9 mil. kor., skóra i wyroby skórzane 60·2 mil. kor., wyroby z drzewa i kości 46·0 mil. kor., szkło i wyroby ze szkła 46·5 mil. kor.

W stosunku do różnych miejsc pochodzenia i przeznaczenia towarów przedstawia się obrót handlowy następująco:

Odnośnie do przywozu:

	1901 w milion Koron.	1902 Przywóz w procent.	Stosunek do r. 1901. w milion. Koron
1) z Niemiec	650·9	37·8	+17·4
2) z Wielkiej Brytanii	142·7	8·3	+6·2
3) ze Stanów Zjednoczonych półn. Ameryki	135·8	7·9	+7·3
4) z Włoch	109·6	6·4	+5·5
5) z Rosyi	96·3	5·6	+10·0
6) z Indyi angielskich	88·6	5·2	—6·4
7) z Francyi	61·1	3·6	+5·6
8) ze Serbii	55·2	3·2	+13·2
9) z Szwajcaryi	48·3	2·8	—0·9
10) z Turcyi	42·3	2·5	+4·7
11) z Brazylii	39·6	2·3	+1·8
12) z Rumunii	35·4	2·1	—2.8

	1901 w milion. Koron	1902 Przywóz w procent.	Stosunek do r. 1901. w milon. Koron
13) z Belgii	33·8	2·0	+2·8
14) z Egiptu	25·6	1·5	+5·8
15) z Indyi niederl.	19·8	1·2	—1·6
16) z Niederlandów . . .	19·2	1·1	+0·6
17) z Grecyi	18·5	1·1	+2·1
18) z Argentyny	13·0	0·8	+6·6
19) z Chili	7·9	0·5	—4·7

Odnośnie do wywozu:

	1902 w mil. Koron	1902 w procent.	Stosunek 1902—1901 w milion. Koron	1902 wywóz w stos. do przywozu w mil. Kor.
1) do Niemiec . .	923·0	48·2	+12·7	+272.1
2) do W. Brytanii	172·6	9·0	—14·3	+29·9
3) do Włoch . . .	147·8	7·7	+11·3	+38·2
4) do Rossyi . . .	74·6	3·9	+1·9	—21·7
5) do Szwajcaryi .	72·4	3·8	+8·0	+24·1
6) do Turcyi . . .	71·3	3·7	+3·9	+29·0
7) do Francyi . .	62·7	3·3	—2·5	+1·6
8) do Rumunii . .	61·9	3·2	+14·1	+26·5
9) do Indyi ang .	46·0	2·4	-14·4	—42·6
10) do Stanów Zjed. półn. Amer.	39·8	2·1	+7·1	—96·0
11) do Niederlandii	30·4	1·6	+1·6	+11·2
12) do Egiptu . . .	25·1	1·3	—1·2	0·5
13) do Serbii . . .	24·3	1·3	+1·7	—30·9
14) do Grecyi . . .	14·0	0·7	+1·0	—4·5
15) do Bułgaryi . .	13·9	0·7	+2·0	+9·0
16) do Belgii . . .	12·6	0·7	—0·9	—21·2
17) do Japonii . .	6·8	0·4	+0·4	+0·5
18) do Brazylii . .	6·2	0·3	—0·3	—33·4
19) do Hiszpanii . .	5·4	0·3	+0·7	+0·3
20) do Danii . . .	3·6	0·2	—0·3	+3·0
21) do Chin	2·2	0·1	+0·1	—4·0

Wyniki systematycznego zestawienia towarów handlu specyalnego są następujące:

A) Według rodzaju towarów

	Przywóz w milion. Koron	Przywóz w procentach	Wywóz w milion. Koron	Wywóz w procentach	Stosunek wywozu do przywozu w mil. Kor.
Towary surowe .	1003·5	58·3	859·3	44·9	—144·2
Półfabrykaty . .	249·1	14·5	268·3	14·0	+19·2
Fabrykaty zupełne	467·7	27·2	786·0	41·1	+318·3
Razem	1720·3	100·0	1913·6	100·0	+193·3

B) Według produkcyi

	Przywóz w milion. Koron	Przywóz w procentach	Wywóz w milion. Koron	Wywóz w procentach	Stosunek wywozu do przywozu w mil. Kor.
Wytwory gospodarstwa rolniczego, lasowego i rybołóstwa	838·0	48·7	746·7	39·0	—91·3
Wyroby górnicze i hutnicze . .	193·4	11·2	132·8	6·9	—60·6
Wytwory przem.	688·9	40·1	1034·1	54·1	+345·5
Razem	1720·3	100·0	1913·6	100·0	+193·3

Przewóz towarów w roku 1902 wynosił 7·97 milionów cetn. metr. Połowa tego przewozu przypada na kilka tylko gatunków towarów, jak to wynika z następującego zestawienia:

	1902 w milionach Koron	1901
Ogół przewozu	7·97	7·96
Zboże, owoce strączkowe mąka i ryż . .	2·5	2·8
Jarzyny, owoce i rośliny	1·2	1·0
Żelazo i towary żelazne	0·4	0·4

Towary pierwszego rodzaju pochodziły przeważnie z Rossyi, Rumunii i Serbii i były przeznaczone dla Niemiec. Również do Niemiec przewieziono towary drugiego rodzaju tj. jarzyny i owoce a to z Włoch i z Serbii. Żelazo wreszcie i towary żelazne pochodziły głównie z Niemiec i przewiezione zostały do Rumunii, Włoch i Serbii.

Kongres przemysłowo-handlowy w Ostendzie

przez T. Kraushara.

Kongresy naukowe i zawodowe w ostatnich czasach znacznie się rozpowszechniły. Stanowią one obecnie jakby dodatkowy pierwiastek wczasów letnich. Dążenie do wiedzy i do wymiany myśli poważnych stanowi tu główną podnietę, jakkolwiek ubocznie grają rolę i rozmaite inne pobudki. Oprócz licznego zastępu ludzi nauki, którzy szukają na kongresach wyświetlenia zagadnień spornych, zbiera się tam także garstka snobów, szukających rozrywki, coprawda szlachetnej; są i specyaliści, uganiający się za stosunkami z ludźmi wybitnymi, którzy zwykle udział w kongresach biorą; wreszcie znajdują się i tacy, którzy wprost dla interesu ukazują się na tych kosmopolitycznych zbiorowiskach. Mimo wszystko jednak znaczenie społeczne, fachowe, a nawet naukowe zjazdów jest nader doniosłe i powszechnie uznane. Nie miejsce tutaj szczegółowo rozwodzić się nad korzyściami kongresów w ogóle, warto jednak przytoczyć uwagi w tym względzie jednego z najwybitniejszych członków kongresu, z którego mamy zdać sprawę.

Praca, zdaniem tego uczonego, musi być rozpatrywana w nieskończonej rozmaitości jej zastosowań i zawsze przed oczami mieć należy łączność między rozmaitemi gałęziami działalności ludzkiej. Jak gmina, tak i naród, nie stanowi całości oddzielnej. Kraje są solidarne przeważnie przez swe międzynarodowe stosunki, których rozwój jest nader pożyteczny. Żadne prawo nie może przerwać łączności, jednoczącej narody. Izby handlowe rozpatrują kwestye lokalne, stowarzyszenia handlowe i przemysłowe zajmują się przeważnie ekonomicznemi sprawami narodowemi; niema jednak organznacyi, któraby gromadziła uczonych, sprawozdawców, dziennikarzy i w ogóle pracowników i różnych krajów. Kongresy właśnie dają możność przedstawicielom różnych narodów dzielenia się spostrzeżeniami i owocami prac swych. Na tej arenie wszyscy oświecają się wzajem, przygotowują materyały dla prasy, zgromadzeń prawodawczych i władz administracyjnych. Kongresy są to wolne trybuny, gdzie grupują się opinie i fakty. Tutaj zawiązują się stosunki między ludźmi, dążącymi do wiedzy, na której oparty jest porządek społeczny. Tu powstają węzły przyjaźni korzystnej dla postępu. Kongresy nie wprowadzają niezwłocznie w czyn swego rezultatu, nie ogłaszają postanowień, lecz nikt nie zaprzeczy korzyści racyonalnych rozpraw.

Temi słowy scharakteryzował cechy kongresów przemysłowo-handlowych prezes izby handlowej w Antwerpii, wybitny przemysłowiec i ekonomista, Ludwik Strauss, na pierwszem posiedzeniu kongresu przemysłowo-handlowego w Ostendzie zeszłego roku.

Zbiór ciekawych tematów, oraz szczęśliwy wybór uroczej miejscowości nadmorskiej zgromadziły w Ostendzie spory zastęp ludzi nauki, przed-

stawicieli państw, ekonomistów-teoretyków i praktyków.

Obradom przewodniczył gubernator Flandryi zachodniej, hrabia d'Ursel; w dyskusyach najwięcej odznaczali się: p. Fumouze, prezes paryskiej izby handlowej, Yves Guyot, były minister robót publicznych, dyrektor paryskiego Siécl'u, przedstawiciele Rosyi: p. Rafałowicz z Paryża, p. Timirazjew z Berlina, Hector Denis, książę Cassano delegat angielski Rozenraad.

Program zjazdu obejmował następujące trzy punkty: 1. Traktaty handlowe, 2. Opieka nad własnością przemysłowo-handlową i 3. zabezpieczenie bytu robotników przez kasy emerytalne.

W sprawie traktatów handlowych, jakby się zdawało, wszystko już było wypowiedziane i tym sposobem nie nastręcza ona już przedmiotu do dyskusyi. Korzyści traktatów, zbawienny wpływ ich na handlowe stosunki międzynarodowe, oddziaływanie uporządkowanego obcowania międzynarodowego na wzrost dobrobytu krajów układowych — wszystko to było już tyłokrotnie omawiane i opisywane, iż nieuznawanie znaczenia umów międzynarodowych i dobrodziejstw międzynarodowej polityki traktatowej jest wręcz wyłączone. Mimo to trzy posiedzenia zjazdu poświęcono temu zasadniczemu, czysto teoretycznemu zagadnieniu.

Zatrzymać się pragnę na kilka wytycznych punktach referatu Yves Guyot'a, tej materyi poświęconego. — Guyot jest gorącym zwolennikiem traktatów handlowych, które nazywa traktatami pokoju ekonomicznego, umowami na pewien przeciąg czasu, zobowiązującemi narody do powstrzymywania się od wszelkich starć i zatargów dla bezpieczeństwa przemysłu. One powściągają od pokus protekcyonistycznych, tyle zgubnych dla handlu i przemysłu. Mówca przyznaje ogromne znaczenie klauzuli najwyższego uprzywilejowania („la clause de la nation la plus favorisée"), która ukazała się po raz pierwszy w traktacie z r. 1835 między Francyą a Turcyą. Jest to warunek, poręczający, iż żadne z państw układowych nie może przyznać innemu przywilejów handlowych, któreby się równocześnie nie rozciągały na wszystkie inne kraje traktatowe. Skoro więc, n. p. Anglia przyznała Niemcom lub Francyi niższe cła od cukru, to na podstawie traktatu anglo-rosyjskiego, te same niższe cła rozciągają się na cukier rosyjski, a klauzuly tej żadna jednostronna uchwała usunąć nie może. Wszystkie ważniejsze traktaty handlowe, jakoto z r. 1861 francusko-belgijski, z r. 1862 franc.-włoski, franc.-szwajcarski, z r. 1866 franc.-portugalski i austryacki, zawierają ten niezbędny warunek, będący gwarancyą traktatu. Sam traktat nie zabezpiecza kontrahentów przed tem, że jeden z nich może przyznać stronie trzeciej warunki korzystniejsze od tych, jakie udzielone zostały przy pierwotnej umowie traktatowej. Podług Guyota więc tylko ta klauzula stanowi podstawę wszystkich traktatów handlowych i musi obejmować cały ogół taryfy celnej.

Następnie poruszył wspomniany ekonomista znaną dobrze kwestyę premij wywozowych, które, jak wiadomo, chybiają celu, szkodząc tylko przemysłowi przez nadmierny wysiłek konkurencyjny.

W dalszym ciągu rozpraw nad zasadami traktatów, przedstawiciel Danii, deputowany Folkethingu w Kopenhadze, p. Peschke Koedt, zaznaczył, iż kraj jego jest wolno handlowy, a to głównie w zakresie przemysłu rolnego. Dania rozwinęła w ostatnich czasach znakomicie swą produkcyę rolną. Eksport płodów rolnictwa wzrósł o 60% w ciągu dziesięciu lat. To też Dania, stosunkowo do swej powierzchni, jest krajem najwięcej eksportującym. — Duńscy włościanie odrzucili politykę opiekuńczą i domagali się wolnego handlu. Do wyniku tego doszła Dania, dzięki naukom światłych ekonomistów, którzy przez 20 lat starali się przedstawiać błędy protekcyonizmu. Przedstawiciel Włoch, książę Cassano, oświadcza, iż Włochy z początku zmuszone były popierać niejeden nowo powstający przemysł, obecnie jednak uwydatnia się dążenie do wolnego handlu, zwłaszcza w północnych prowincyach, a to sprzyja oczywiście zawieraniu traktatów.

Van Oye, delegat izby handlowej belgijskiej w Paryżu, stwierdza, iż Belgia nie jest w położeniu wielkich państw, otaczających ją, którym rynek wewnętrzny nie wystarcza dla spożycia własnej produkcyi. — Te wielkie państwa muszą eksportować zaledwie nadmiar produkcyi; Belgia zaś, mając znacznie rozwinięty przemysł, z góry obliczony na zbyt zagraniczny, musi dążyć do traktatów, opartych na wzajemności.

Temat traktatowy dał jeszcze powód do rozważenia uchwał ostatniej konferencyi brukselskiej cukrowniczej. — Jak wiadomo, państwa, reprezentowane na konferencyi, postanowiły uchylić premie cukrowe, wypłacane dotąd za wywożony za granicę cukier. Stąd więc o ileby w danym kraju wypłata premij nadal się odbywała, cukier tego kraju podlegałby dodatkowemu cłu w wysokości premii, podczas gdy normalne cło ustanowiono na 6 franków od 100 kilogramów.

Rosya, której prawo cukrownicze, formalnie przynajmniej, nie jest oparte na premiach wywozowych, nie brała udziału na tej konferencyi. I ze stony Rosyi wyszedł też zarzut, że konferencya naruszyła istniejące traktaty handlowe. Klauzula narodu najbardziej uprzywilejowanego kłóci się bowiem z uchwałami brukselskiemi, które odsuwają od owego przywileju państwa, do konferencyi brukselskiej nie należące. Gdyby rozszerzyć zasady konferencyi tej, to żaden traktat nie mógłby się utrzymać, specyalne bowiem uchwały, bez udziału jednego z kontrahentów, które dzisiaj odnoszą się tylko do cukru, mogłyby jutro obejmować inne przedmioty handlu i zniweczyłyby teoryę traktatową, na równości praw państw układowych opartą.

Delegat rosyjski Timarazjew zastrzegł się więc przeciwko następstwom konwencyi, wobec której zawieranie traktatów byłoby wprost niemożliwe. — Inną stronę traktatów poruszył delegat angielski Rozenraad. Mówca energicznie powstaje przeciw wydatkom na cele wojenne, które prowadzą Europę do bankructwa. Widzi on w nich przyczyny protekcyonizmu, gdyż budżety francuski i niemiecki, a od roku i amerykański, wykazują deficyt, który starają się wyrównać nadmiernemi cłami. Zaznaczył przytem, iż właśnie kraje z systemem protekcyjnym mają najsłabsze finanse; należy więc zmniejszyć wydatki wojenne i zawrzeć traktaty, oparte na wzajemności i na prawdziwej wolności handlowej.

Profesor uniwersytetu monachijskiego dr. Lotz uważał, iż można popierać przemysł nietylko cłami ochronnemi, ale i odpowiedniemi taryfami kolejowemi.

P. Rafałowicz nie zgodził się z Rozenraadem w kwestyi złych finansów, w tych krajach, gdzie cła są wysokie.

P. Timarazjew określił tutaj bliżej swój pogląd na teoryę traktatową, a mianowicie, podług niego stosunki międzynarodowe powinny się opierać na trzech zasadach: 1) traktaty i taryfy uważa jako środki dla uspokojenia protekcyonistów i zbytniego nacyolizmu ekonomicznego, 2) klauzulę narodu najbardziej uprzywilejowanego uznaje jako środek do uogólniania zniżonych taryf, 3) w końcu zaś kładzie nacisk na nietykalność i niezłomność tej klauzuli.

Większość mówców przemawiała jeszcze za długoterminowemi traktatami. Nawet w Niemczech, zdaniem prezesa moguncklej izby handlowej, p. Michela, ujawnia się w ostatnich czasach skłonność do traktatów handlowych. Istnieje stowarzyszenie niemieckie dla popierania traktatów, liczące z górą 40.000 członków.

Tutaj nawiasowo potrącono jeszcze o kwestyę upowszechnienia systemu metrycznego. Delegat Stanów Zjednoczonych Stratton zaznaczył, iż Stany zamierzają wprowadzić system metryczny.

Warto nadto zaznaczyć wystąpienie konsula japońskiego w Antwerpii, Moroi, który stwierdził dążność Japonii do cywilizacyi. Olbrzymi postęp w kulturze, jaki wyróżnia obecnie Japonię wśród innych narodów wschodu, zawdzięcza ona ideom wolno-handlowym. — Różni mówcy zaznaczyli w dalszym ciągu, iż w przyszłych traktatach handlowych powinno być zastrzeżone prawo nabywania gruntów przez cudzoziemców, którego zakaz tamuje rozwój handlu i przemysłu. Również niekorzystnemi są dla tego rozwoju przepisy, tyczące się wyznania podróżników.

Z powyższego streszczenia widzimy, jak silnie zarysował się wolno handlowy charakter zjazdu i jak powszechnem było dążenie do długotrwałych traktatów, sprzyjających rozwojowi przemysłu i handlu i zapewniających pokój ekonomiczny.

Drugą sprawą, poruszoną na kongresie ostendzkim, była opieka nad własnością przemysłową.

Obszerny referat przedstawił w tej sprawie paryski adwokat Manoury. Najlepszym środkiem obrony własności przemysłowo-handlowej, z punktu widzenia międzynarodowego, są podług niego konwencye. W roku 1883 zawartą została w Paryżu specyalna konwencya między następującemi państwami: Belgią, Brazylią, Danią, rzeczą-pospolitą Dominikańską, Hiszpanią, Stanami Zjednoczonemi, Wielką Brytanią, Portugalią, Holandyą, Włochami, Japonią, Norwegią i Szwecyą, Szwajcaryą i Tunisem.

Nie podpisały konwencyi: Rosya i Niemcy. Cel tej umowy polegał na ujednostajnieniu przepisów, tyczących się opieki nad własnością przemysłową w krajach związkowych, z uwzględnieniem obowiązujących między państwami umów handlowo-przemysłowych. Zdecydowano także, aby od czasu do czasu zbierały się konferencye celem uzupełnienia układów. Konferencyj takich było trzy: w roku 1886 w Rzymie, w r. 1891 w Madrycie (Arrangement de Madrid) i w 1900 w Brukseli (Acte additionel de Bruxelles). Konwencya paryska z 20. marca 1883 r., pisze w swym referacie adwokat Manoury, powstała celem opracowania zbioru ogólnych przepisów, dotyczących własności przemysłowej. Starano się w tej kwestyi, o ile to było możliwem, uwzględniać zasady, któreby można zastosować do praw wynalazcy, oraz kupca, z punktu widzenia międzynarodowego.

Postanowienia konwencyi paryskiej z r. 1883 oraz konferencyj późniejszych stworzyły podług p. Manoury, pomnik, który może być uważany za zarodek kodeksu międzynarodowego własności przemysłowej. Sformułowanie tego kodeksu nastąpi w przyszłości.

Konwencya rozpatruje marki fabryczne i patenty. W kwestyi marek fabryczno-handlowych postanowiono, iż poddani krajów związkowych korzystają we wszystkich krajach unii z tych samych praw, jakie każdy kraj przyznaje swym własnym poddanym. Wystarcza zameldować markę, aby zapewnić jej własność, o ile marka zabezpieczoną została we własnym kraju.

Podług konwencyi madryckiej wystarcza zaregestrować markę w biurze międzynarodowem w Bernie, które zawiadamia o tem państwa związkowe. Delegat izby handlowej belgijskiej w Paryżu, Van Oye, skonstatował, iż wszyscy członkowie kongresu uznają korzyści związku; pożądanem wobec tego jest należenie do niego wszystkich państw. Delegat angielski Rozenraad uczynił słuszną uwagę, iż zanim powstanie prawo międzynarodowe, regulujące własność przemysłowo-handlową, co jest kwestyą czasu, powinny izby handlowe opiekować się tą własnością, wykluczając ze swego grona przemysłowca naśladującego produkt opatentowany.

Niektórzy mówcy byli przeciwni niezwłocznemu korzystaniu we własnym kraju z udzielonego patentu na wynalazek, przytaczając przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie przemysł rozwinął się znakomicie przy istnieniu prawa, które nigdy nie zmuszało wynalazcy do korzystania z patentu, kiedy to było dla niego niedogodne. Prezydujący skonstatował jednomyślny wniosek na korzyść swobody, pozostawionej wynalazcom, korzystania, lub niekorzystania z patentu.

Dla uniknięcia tak rozpowszechnionej konkurencyi nieuczciwej (concurrence déloyale) w stosunkach międzynarodowych, niektórzy mówcy zaproponowali ustanowienie gwarancyjnej marki międzynarodowej (timbre de garantie international).

Poruszono także ciekawą kwestyę, która w naszym kraju rzadko się zdarza lecz za granicą często się spotyka. — Chodzi o skreślenie pochodzenia towaru, fabrykowanego w dwóch krajach. Towar fabrykowany w Belgii, lecz farbowany w Niemczech, zdaniem niektórych jest pochodzenia belgijskiego. Sądy francuskie jednak kierują się inną zasadą, polegającą na oznaczaniu miejsca wykończenia towaru, jako miarodajnego w tym względzie. Tak, naprzykład wina, sprzedawane w okolicach Cognacu, lecz destylowane w Niemczech, pozostaną niemieckiemi.

W dyskusyach o nierzetelnej konkurencyi mówcy przytaczali wyroki sądów francuskich, karzące surowo konkurentów-przestępców.

Wyrokiem sądu w Douai, na żądanie firmy „Maison Martell“ w Cognac, zabroniono korzystać z wyrazu Cognac, jako miejsca pochodzenia, kupcowi, nie mieszkającemu w tem mieście. Przytoczono też w dyskusyi specyalne prawo, wydane w Niemczech, przeciwko nierzetelnej konkurencyi, proponując korzystanie z niego w stosunkach międzynarodowych. W Austryi istnieje projekt takiego prawa.

Widzimy więc, iż kongres i w tej kwestyi niczego nowego nie ujawnił, konstatując jedynie zło, którego usunięcie zależne jest od sądów w każdym kraju. U nas sądy karzą surowo wszystkich przemysłowców, naśladujących cudze marki fabryczne.

W dyskusyi o firmie handlowej zaznaczono, iż prawodawstwa handlowe wszystkich krajów nie

sprzeciwiają się temu, by firma odmienną była od nazwv właściciela.

Zazwyczaj przy przejściu własności domu handlowego z ustaloną reputacyą w inne ręce, firma pozostaje bez zmiany. We Francyi nowy właściciel, chcący zaznaczyć, iż dom handlowy do niego należy, podaje własne nazwisko, utrzymując jednocześnie dawną firmę, jako „ancienne maison.“

Przemysłowiec francuski Klotz zauważył iż żadne prawodawstwo nie zabrania otwierać interesu pod własną firmą, kupcowi, noszącemu nazwisko kupca konkurującego, proponuje on więc pewne obostrzenia w tym względzie.

Wniosek ten spotyka się z głośnemi protestami: nie można pozbawiać nikogo prawa korzystania ze swego nazwiska, sądy jednakże w tych wypadkach nakazują dla uniknięcia „concurrence déloyale“ czynić pewne dodatki w firmie.

C. d. n.

NOTATKI

Towarzystwa Akcyjne w Austryi Feliks Somary wydał monografię o akcyjnych towarzystwach w Austryi.

Podług obliczeń autora w ciągu ostatnich lat 30, powstało w Austryi 1142 towarzyst w akcyjnych z kapitałem 1640.78 mil. złr., z tych uległo likwidacyi 538 z kapitałem 706,257 mil. złr., czyli 43·3 prc., podane zostało konkursowi 94 z 56.42 mil. zł. 510 towarzystw z kapitałem 848.005 (55.3 prc.) prosperuje. Rzecz zajmująca, że związek towarzystw akcyjnych powstał w Austryi w okresie pomiędzy 1866 i 1873 r. Austryackie towarzystwa akcyjne są przeciętnie większe od niemieckich. W Niemczech wypadało przeciętnie kapitału na akcyjne towarzystwo w 1876 r. po 2.27 mil. marek, w 1896 r. po 1.45 mil. marek, w Austryi w 1873 r. po 1.55 mil. złr., w 1899 r. 1.83.

Na 8.872 bilansy za okres od 1878—1899, 7338 zamknięte zostało z zyskiem, 1534 ze stratą.

Przeciętna zysku na udziałowy kapitał 1.485.2 mil. oblicza autor na 6.75 prc.

Największy zysk dały asekuracyjne towarzystwa: 13.3 prc., następnie banki: 8.5 prc., towarzystwa przemysłowe: 5.27 prc., inne towarzystwa 4.65, transportowe 4.2, poniżej czterech prc. (3.6) dały górnicze, tkackie 3.3, cukrownie 2.8, towarzystwa budowlane nie dały zysku, a młyny parowe 2 prc. straty.

Praca p. Somary oparta na przestudyowaniu 6.000 bilansów, oraz 1200 kwestyonaryuszy. Przy obliczaniu zysków towarzystwa akcyjnego, autor nie posługiwał się tabelą dywidend, gdyż przenoszenie pewnych sum do rezerwowego funduszu i z rezerwowego funduszu, maskuje deficyty i normuje dywidendy. Praca p. Somary jest zarówno cenna dla teoretyka, jak i praktyka. Ten ostatni znajdzie w niej liczne wiadomości o zyskach różnych gałęzi przedsiębiorstw w Austryi Galicyjskie przedsiębiorstwa nie są wydzielone w odrębną grupę, wiadomości o nich znajdują się w różnych działach książki, na str. 47 figuruje lwowski browar akcyjny z r. 1898, z kapitałem zakładowym 5 mil. kor. Taż sama stronica poucza, że pijąc piwo pilzneńskie, płacimy akcyonaryuszom 50 prc. dywidendy. Z 53 str. dowiadujemy się, że cukrownia przeworska powstała w 1894 r., z zakładowym kapitałem 1.6 mil. koron, posiada akcyjnego kapitału 7 mil. kor.

Z towarzystw naftowych największy dochód, 24 prc. (1899) 20 prc. przeciętnej dywidendy daje Schodnica, Galicyjskie karpackie Towarzystwo dało maksymalną dywidendę w 1899 r. 15 prc. przeciętna jego dywidenda równa się 10 prc. Rafinerye naftowe należą do przedsiębiorstw o wysokiej dywidendzie, wiedeńska daje 20, tryesteńska 17 prc.

Książka p. Somary jest wyłącznie statystyczną, opisową pracą, rozpatruje ona czynniki wpływające na rozwój przedsiębiorstw akcyjnych.

Handel szampanem. Izba handlowa w Reims ogłosiła w sprawozdaniu rocznem cyfry, dotyczące obrotu szampanem, za rok 1902|1903. Według tego zestawienia za granicę wysłano 22,523.746 butelek. do różnych dzielnic Francyi 9,335.412 butelek. Obrót między rozmaitymi fabrykantami szampana wynosił 4,676.444 butelek, tak. że ogólna wysyłka dosięgła 36,535.602 but., czyli o $3^1/_2$ mil. but. więcej niż w r. z., z których 2 mil. przypada na zagranicę.

Wystawa metalowa. Termin otwarcia krajowej wystawy wyrobów metalowych, został odłożony do wiosny lub najpóźniej do jesieni roku przyszłego, gdyż komitet zauważył, iż z powodu licznie napływających zgłoszeń, miejsce jakiem komitet w r. b, rozporządzał nie pomieściłoby wszystkich zapowiedzianych przedmiotów. Komitet już dziś czyni starania, aby pozyskać na wystawę przyszłoroczną miejsce, któreby pomieściło wystawę w tych ramach, w jakich się ona zapowiada. Przez odroczenie to daną jest przemysłowcom naszym możność odpowiedniego przygotowania się do udziału w wystawie, a żywe zaiteresowanie się nią każe się spodziewać, iż przemysłowcy z tego skorzystają.

Dochody drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Kolej ta miała w r. z. dochodu brutto rub. 19,367.422 wobec rub. 18,571.044 w roku 1901. Wydatki wynosiły w r. z. rub. 12,788.779 wobec rub. 12,751.147, t. j. dochody były większe o rub. 796.378, a wydatki mniejsze o rub. 37.632, co razem stanowi dochód większy o rub. 834.010 w porównaniu z r. 1901. Po potrąceniu $2^1/_2$ proc. na rzecz funduszu rezerwowego — rub. 484.185 i na rzecz skarbu rub. 250.000, rozchody podniosły się do sumy rub. 13,523.964 i pozostał czysty zysk w sumie rub. 5,844.458 wobec 5,105.621 w r. 1901. Po odtrąceniu na zasadzie §. 12 aneksu do umowy nadawczej, raty amortyzacyjnej kapitału akcyjnego II. seryi (rub. 1,156.405), wydatki na spłatę kuponu od obligacyj i na ich amortyzacyę, dodatkowej renty państwowej, na amortyzacyę akcyj i na fundusz rezerwowy, pozostaje czystego zysku rubli 2,116.308. Z tej sumy wydzielono po rub. 6 od każdej akcyi niewylosowanej (190.339 sztuk) rub. 1,142.034 i po rub. 3 od akcyi wylosowanej (pożytkowej — sztuk 59.661) rub. 178.983, na tantyemę dla dyrektorów po rub. 14·611 — rub. 29.222, na gratyfikacyę jubileuszową dla urzędników rub. 7.481, a na dodatkową rub. 63.297 — razem rub. 1,421.018, pozostaje więc do podziału między skarb i akcyonaryuszów kwota rub. 695.289. Z części przypadającej na akcyonoryuszów w sumie rub. 347.645, po dodaniu nierozdzielonej reszty zysków zeszłorosztych rub. 2.335 — razem rub. 350.000, wydzielona zostaje dywidenda dodatkowa w ilości rub. 1·40 od akcyj, tak uiewylosowanych, jaketeż

pożytkowych. Tym sposobem dywidenda wynosi rub. 7·40 od akcyi niewylosowanej i rub. 4·40 od pożytkowej Za r. 1901 dywidenda wynosiła rub. 6·85 i względnie 3·85.

Poznański Związek Spółek zarobkowych ogłosił sprawozdanie z czynności swych w 17 roku istnienia (za r. 1902). Ze sprawozdania tego wyjmujemy kilka szczegółów, wskazujących na dodatnią działalność tej instytucyi. Obrót ogólny w porównaniu do r. 1901 podniósł się z 138,266.698·80 marek na 161,179.692·57 marek. Odpowiednio do tego podniosły się prawie wszystkie konta zarobkujące. Remanent weksli znajdujących się w portfelu w końcu grudnia 1902 podniósł się w porównaniu do remanentu z końca grudnia 1901 r. z 3,611.599·98 marek na 5,110.841·53, a więc prawie o 1 i pół miliona marek. Konto hipotek podniosło się z 315.420 marek w początku roku na 490.047·40 w końcu roku. Spółkom służył Bank kredytem nietylko w granicach regulaminem określonych, ale znacznie nawet większym. Handel i przemysł, czerpiący z instytucyi swe zapotrzebowanie pieniężne, bywał zawsze, o ile na to zasługiwał, dostatecznie obsługiwanym. Zwłaszcza przemysł budowlany znajdował w Banku chętne poparcie w przeprowadzaniu podjętych budowli domów, a mianowicie jeżeli budynki były stawiane na pierwszorzędnych ulicach. Z roku na rok wzrastający popyt na ziemię ze strony włościan i tych, którzy pragną posiąść ziemię na własność, skłania Bank do brania udziału w parcelowaniu, mianowicie przez ostrożne popieranie finansami czy to licznych instytucyj parcelacyjnych, czy osób prywatnych. Parcelowań Bank na własny rachunek nie podejmuje. Konto efektów wykazuje również znaczniejsze obroty niż w latach poprzednich. Podczas gdy w ciągu roku 1901 sprzedano efektów za 2,079.467·27 marek, wynosiła suma sprzedanych efektów w ciągu 1902 roku 3,995.286·18 marek, a więc prawie podwoiła się Zysk ze sprzedaży efektów wniesiony na rachunek zysków i strat za rok 1902 wynosi 36.060·09 m. W rzeczywistości był zysk ze sprzedaży efektów i wskutek wyrównania dawniejszych strat przez podniesienie się kursu znacznie większy. Rada nadzorcza i kurator zgodnie z zarządem zmniejszyli zyski z rachunku efektów wynikłe o 25.000 marek, aby w razie możliwego spadku papierów publicznych nie wystawiać instytucyi na zbyt dotkliwe odczucie takiej straty.

Japonia. Wobec antagonizmu politycznego w Azyi Wschodniej między Rosyą a Japonią, rząd rosyjski śledzi z niepokojem olbrzymi rozwój handlu i sił produkcyjnych Japonii. Niedawno urzędowy rosyjski „Goniec finansów" podał szereg zajmujących danych ze stosunków gospodarczych Japonii. Głównymi przedmiotami handlu zewnętrznego Japonii są: surowe żelazo i bawełna. Pierwsze jest przedmiotem wywozu, drugi wwozu.

Otóż handel zewnętrzny Japonii tymi produktami szybko wzrasta:

W roku	Wywóz żelaza jen.	Przywóz bawełny jen.
1892	36,369.000	7.000
1901	74,667.000	21,386.000

Otóż wywóz żelaza w ciągu lat dziewięciu podwoił się przywóz zaś bawełny zwiększył się 3000 razy. Handel zewnętrzny Japonii rozwija się pomyślnie.

W roku	Wywóz	Przywóz
1900	198,063.547 jen.	287,621.800 jen.
1901	252,169.468 „	255,729.068 „

Bilans handlowy Japonii przestaje być biernym, co ma ważne znaczenie dla kraju operującego obcymi kapitałami, od których musi opłacać procenty i dywidendy zagranicą. Obok produkcyi węgli, żelaza i bawełnianych tkanin — głównych gałęzi przemysłu Japonii, ostatnimi czasy w kraju tym rozwija się bardzo pomyślnie przemysł jedwabny. Przy udziale Banku Mitwu przemysł ten został skartelowany. Kartel rozporządza 37.200 wrzecionami, zakładowy kapitał jego wynosi 4 mil. jen, obrotowy milion. Wobec gustowności i taniości wyrobów jedwabnych japońskich przemysł jedwabny w Europie, podług opinii fachowców, może być zaszachowany. Kryzys ekonomiczny, jaki przeżywała Japonia w ciągu paru lat ostatnich, już się ukończył.

Kurs dla kasyerów i członków zarządu spółek oszczędności i kredytów, w czasie od 15. do 27. czerwca 1903 r. urządzi w Krakowie Biuro Patronatu z polecenia Wydziału krajowego. Na kurs ten mogą być przyjęci kandydaci, przedstawieni przez Zarządy Spółek istniejących, lub przez Komitety założycielskie spółek projektowanych i zgłoszonych do Biura Patronatu. Z jednej Spółki mogą być przedstawieni dwaj kandydaci, lecz należy przytem nadmienić, któremu z dwóch według życzenia Spółki ma być danem pierwszeństwo. Liczba uczniów na kursie jest ograniczoną na 30. Do każdej prośby o przyjęcie na kurs należy dołączyć: 1) Metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny każdego kandydata i 2) próbę zwykłego pisma każdego kandydata wraz z jego oświadczeniem, iż w razie przyjęcia, obowiązuje się przybyć na naukę i stosować się do obowiązującej w czasie nauki instrukcyi. Kandydaci niezamożni mogą uzyskać stypendya (zasiłki) od Wydziału krajowego po 50 kor., o co należy w podaniu o przyjęcie upraszać. Nadto Biuro Patronatu gotowem jest poprzeć starania przyjętych na kurs kandydatów z miejscowości znacznie od Krakowa oddalonych, o zniżenie ceny jazdy kolejowej. Wreszcie poczyni Biuro Patronatu także ułatwienia co do odpowiedniego pomieszczenia i utrzymania przyjętych na kurs kandydatów.

Długi cesarstwa niemieckiego, Do roku 1870 nie miało cesarstwo dzięki francuskim miliardom wcale długu. Od roku 1877 było już 1 milion, w 1878 roku 7 milionów, w 1879 r. 13 mil., w 1880 r. 21 mil., 1881 r. 26 mil., w 1882 r. 31 mil., w 1883 r. 34 mil., w 1884 r. 37 mil., w 1885 r. 41 mil., w 1886 r. 44 mil., w 1887 r. 48 mil., w 1888 r. 72 mil., w 1889 r. 88 mil., w 1890 r. 111 mil., w 1891 r. 131 mil., w 1892 r. 168 mil., w 1893 r. 174 mil., w 1894 r. 191 mil., w 1897 r. 214 mil., w 1898 r. 218 mil., 1899 r. 222 mil., w 1900 r. 229 mil., w 1901 r. 231 mil., w 1902 r. do (do końca września) 262 mil. marek. Do tego dochodzi 120 milionów marek bezprocentowych papierowych pieniędzy. Od tych długów płacono procentu: w 1878 r. 72 mil., w 1899 r. 79 mil., w 1900 r. 88 mil., w 1901 r. 93 miliony marek procentu rocznie.

Odłużenie własności ziemskiej w Rosyi. Komitet rosyjskiego zjazdu delegatów kredytu rolnego wydał „Statystykę długoterminowego kredytu w rosyi za r. 1900".

Stan odłużenia się własności przedstawia się w r. 1900 jak następuje: w Cesarstwie 1,402.085.614 rb., w prowincyach nadbałtyckich 79,589.206 rb.,

w Królewstwie Polskiem 144,088.245 rb, Kaukaz i kraj za kaukaski 30,130.543 rb.' i Syberya 24.761 rub. Ogółem otrzymamy pokaźną sumę 1,655.917.369 rubli.

Dług ten cięży na następującej przestrzeni ziemi. Podług statystyki własność ziemska w 70 guberniach reprezentuje 121,313.255 dzies. Z tej ogólnej sumy obciążonych było długim 54,534.448 dzies. (45 proc.), należących do 148.042 posiadłości ziemskich.

Podług geograficznego położenia 70 gubernii uwzględnionych w statystyce, można co do stosunku obciążania długami, w porownaniu do przestrzeni ogolnej ilości należącej do właścicieli prywatnych — podzielić na siedm grup odrębnych, w których procentowy stosunek ziemi, obciążonej długami do wolnej od długów, chwieje się od 70 proc. (gubernia filandzka, chersońska, estlandzka i obwód kubański), do 10 proc. (dwie gubernie północne i trzy zakaukazkie). Gubernie Królestwa znajdują się trzy w grupie trzeciej od 40 do 49 pr. pięć w grupie czwartej od 32 do 39 prc. i dwie w grupie piątej od 20 do 27 prc. Wogóle odłożenie największe przypada na gubernie: nadbałtyckie, centralne, południowe, stepowe i nadwołżańskie, zaś najmniejsze widzimy w guberniach: północnych, przemysłowych i na Kaukazie.

Co się tyczy nieruchomości miejskich, to ogólna suma wydanych pożyczek wynosiła w końcu 1900 r. 1,196,033.46 rb., z których pozostało niespłaconych 977,205.461 rb. na 77.738 nieruchomościach, przyczem 39 prc. przypada na banki akcyjne, a 59 prc. na towarzystwa kredytowe miejski. Prócz tego banki miejskie w Cesarstwie wydały pożyczek na sumę 24,416.033 rb. Z pośród 479 miast pierwsze miejsce pod względem odłużenia zajmuje Petersburg (252 mil. rubli), następnie Moskwa (184), Odesa (94), Warszawa (62), Kijów (46), Tyflis i Ryga. W tych 7 miastach odłużenie nieruchomości wynosi 689,000.000 rb.

Skarga ustalająca w sprawie konwersyi obligacyi pierwszeństwa (pryorytetów) kolei węgiersko-galicyjskiei. W najbliższym czasie odbyć się ma konferencya posiadaczy przeznaczonych do konwersyi pięcioprocentowych obligacyi pierwszeństwa Pierwszej Węgiersko-Galicyjskiej Kolei. Zwołujący zgromadzenie wystąpią z wnioskiem o wniesienie skargi ustalającej, celem uzyskania autentycznej interpelacyi warunków losowania pomienionych walorów. Wyrok ma ustalić, że konwersya może być tylko dobrowolną i że losowanie tych obligacyi, których właściciele się nie zgodzili na konwersyę może nastąpić tylko według dotychczasowego planu losowania nie zaś w szybszem tempie.

Ugoda z właścicielami pryorytetów kolei południowej. Sąd handlowy we Wiedniu zatwierdził układ uchwalony na zebraniu właścicieli pryorytetów kolei południowej i ogłasza następujący edykt: »C. k. Sąd handlowy we Wiedniu, Oddział VII., podaje do wiadomości, iż przedłożony przez p. Dra Zygfryda Grossa, adwokata we Wiedniu, jako kuratora trzy procentowych pryorytetów c.k. uprz. Towarzystwa kolei południowej układ między nim a c. k. uprz. Towarzystwem kolei południowej zawrzeć się mający a dotyczący częściowego odroczenia losowania tychże trzech procentowych pryorytetów, które w roku 1902 miały być wylosowane — jako władza kuratelarna, zatwierdził i p. Dra Zygfryda Grossa do zawarcia i podpisania tego układu upoważnił«.

Walne Zgromadzenia odbyły:

Kasa zaliuzkowa w Maryampolu dnia 24. maja; Towarzystwo zaliczkowe w Monasterzyskach dnia 24. maja; Kasa zaliczkowa i oszczędności w Łańcucie d. 26. maja; Krajowe Towarzystwo zaliczkowe nauczycielskie we Lwowie dnia 28. maja; Towarzystwo zaliczkowe w Mościskach d. 29. maja; Towarzystwo zaliczkowe w Komarnie d. 30. maja; Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie d. 30. maja; Bank kred. w likwidacyi d. 30. maja; Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie d. 4. czerwca.

Nowe stowarzyszenia:

Biskowice. Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 5. stycznia 1903, zarej. w sądzie obwodowym jako handlowym w Samborze dnia 7. lutego 1903, l. cz. Firm. 33|3. Zarząd: Stanisław Borkowski, Jakób Kopciuch i Jan Biegus.

Dział asekuracyjny.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.

Obrady delegatów Tow. Wzaj. Ubezpieczeń odbyły się 28. i 29. maja. Delegaci zebrali się licznie tak z całego kraju, jak z Bukowiny i ze Śląska. Na trybunie zajął miejsce prezes Tow. ubezp. p. Józef Męciński, wiceprezes poseł Włodzimierz Gniewosz, komisarz rządowy sekretarz namiestnictwa p. Władysław Kowalikowski, członkowie dyrekcyi.

Obrady zagaił p. prezes Męciński. Kolejno zabierali głos referenci poszczególnych działów. I tak, p. Garapich złożył sprawozdanie z działu ogniowego i gradowego, p. Mieczysław Sędzimir z działu życiowego.

Działalność Tow. wzaj. ubezpieczeń w ubiegłym roku administracyjnym przedstawia następujący obraz.

I. W dziale ogniowym. Było ważnych polic 508.041 (więcej o 44.272 w porównaniu z rokiem poprzednim). Zebrano zaliczki netto 9,637.078 (więcej o 541.087 k.). Wypadków pożaru było 5.469 (mniej o 322). Wypłacone wynagrodzenia wraz z funduszem na nieuregulowane szkody wynosiły 6,123.333 kor. (mniej o 116.372 k.). Czysta pozostałość wynosi 1,308.166 (więcej o 1,012,970). Fundusz rezerwowy, który w roku poprzednim wynosił 6,017,786 kor., powiększył się w roku ubiegłym o 182.113 kor. i wynosi obecnie 6,199.900 kor.

Rok ubiegły okazał się więc dość pomyślnym, co umożliwiło oznaczyć zwrot w wysokości 14 prc. dla członków działu ogniowego, a ponadto zwrócić w całości pożyczkę, zaciągniętą z funduszu rezerwowego w roku 1902/3 oraz dotować znacznie fundusze wyrównawcze i specyalne, co razem wyniosło kwotę 453.476 kor.

Co do rozmiarów klęsk pożarnych, stosunki w kraju wcale się nie poprawiły. Poprawy spodziewać się można dopiero wtedy, gdy przepisy ustaw o policyi budowniczej i ogniowej będą znacznie energiczniej wykonywane. W drugiej połowie ubiegłego roku pożary w znacznej liczbie

nawiedziły nasze miasta i miasteczka: Uhnów, Dolinę, Bohorodczany, Kuty i Zaleszczyki; gminy wiejskie: Pisary, Niedzieliska, Chwalowice, Mostkowice, Zawidowice, Zamoście i Czertowice; obszary dworskie: Okocim, Bierzanów i Karapczyjów, a w końcu różne przedsiębiorstwa przemysłowo rolne i zakłady fabryczne. Nawiedziły też pożary kilkakrotnie Borysław, a wypłacone tu odszkodowanie przeniosło kwotę 490.000 kor. Pod względem klęsk ogniowych zapowiada się niepomyślnie także rok bieżący. Od 1 kwietnia bowiem do połowy maja nawiedziły pożary całe dzielnice miast, Gródek, Uhnów (ponownie), Mikulińce, Tłumacz i Rozdół, obszary dworskie: Dobrzechów i Rossochowaciec; gminy: Koniuszków, Łanczyn i Wierzchnia oraz zakłady fabryczne i rolniczo-przemysłowe.

II. W dziale gradowym. W roku ubiegłym było polic 6.743 (mniej o 286 aniżeli w roku poprzednim). Wartość ubezpieczona 42,933.687 kor. (więcej o 1,137.931); zebrano zaliczki 914.430 kor. (więcej o 9.313). Pozostałość za rok ubiegły wynosi 164.065 kor., w roku zaś poprzednim niedobór wynosił 5,883 kor. Fundusz rezerwowy powiększył się w r. zeszłym o 26.860 kor. i przedstawia obecnie kwotę 2,078.606 kor. Na funduszu tym ciężą jeszcze pożyczki w kwocie 41.768 kor., zaciągnięte na pokrycie niedoboru w latach poprzednich. Ponadto zarezerwowano kwotę 15.765 koron jako fundusz specyalny z ubezpieczeń pośrednich.

III. W dziale życiowym. W roku ubiegłym okazał się czysty przyrost w ubezpieczonym kapitale w kwocie 5,082.553 kor. Gdy do tej cyfry doliczy się pozostały z końcem roku poprzedniego (1901) ubezpieczony czysty kapitał 89,559.060 kor., otrzymamy po dzień 31 grudnia 1902 r. ogólny stan w zabezpieczonych kapitałach w czystej kwocie 94,641.614 kor. Cyfry te świadczą o usilnej i skutecznej pracy działu życiowego, tem więcej, jeżeli się weźmie w rachubę istniejącą w tej dziedzinie ogromną konkurencyę

Premii zebrano w roku ubiegłym 3,412.164 k. (więcej o 241.087 k. aniżeli w roku poprzednim). Rezerwy matematyczne wraz z przeniesieniem premii po strąceniu reasekuracyi wynosiły z początkiem 1903 r. 21,254.454 k. (więcej o 995,960 w porównaniu z początkiem r. 1902). Fundusze bezpieczeństwa wynoszą 1,957.501 (więcej o 456.048).

Wzrost rezerw matematyczn. o kwotę 995.960 kor. jest stosunkowo znaczny, zwłaszcza, gdy się uwzględni, że w roku ubiegłym poniosło Towarzystwo większe wypłaty z tytułu ubezpieczonych na dożycie kapitałów. Wypłaty owe wynosiły w roku poprzednim kwotę 717,487 k., w roku ubiegłym 1,109.509 k. więcej o 302.022 kor Wzrost funduszów bezpieczeństwa świadczy o silnem wzmocnieniu podstaw finansowych działu życiowego.

Porównując wyniki rzeczywistej śmiertelnośai pośród członków działu życiowego w stosunku do przywidywanej, spostrzedz można, że śmiertelność rzeczywista w roku ubiegłym była mniejsza od spodziewanej o 34 osoby z ubezpieczonym kapitałem 73.181. Zmarło więc osób o 12·17 prc. mniej, aniżeli oczekiwano, przyczem wypłata zabezpieczonego kapitału było o 7·94 prc. mniejszą od przewidywanej. Moment ten wpłynął korzystnie na roczne zamknięcie rachunkowe.

Fundusze działu życiowego umieszczano w dających zupełną pewność hipotekach. Po całorocznej prawie przerwie w udzielaniu pożyczek hipotecznych, spowodowanej brakiem przeznaczonych na ten cel funduszów, rozpoczęto w styczniu z. r. ponownie udzielać pożyczek hipotecznych, wskutek czego stan tych pożyczek podniósł się z końcem roku 1902 o kwotę k. 660.100 i doszedł do cyfry 7,936.926 k, nowych pożyczek hipotecznych udzielono w roku ubiegłym 18 na łączną kwotę 1.114.885 k. Raty pożyczkowe wpływają regularnie i tylko w 6 wypadkach zaszła potrzeba wdrożenia kroków egzekucyjnych.

Kredyt udzielony Spółce kredytowej członków Tow. wzaj. ubezp. w roku 1902, a to dopiero od 1 kwietnia 1902 r. (od tego czasu rozpoczęła Spółka udzielanie pożyczek pensyjnych) dosięgnął po koniec grudnia z. r. kwoty 1,290.890 k.; od tej kwoty dział życiowy pobrał 20.391 kor. tytułem procentu w wysokości $4^3/_4$ prc. Ogólny dochód z oprocentowania przy lokacyi kapitałów okazuje się bardzo korzystny, o czem świadczą wpływy z tego tytułu o 96.415 kor. większe aniżeli w roku poprzednim, przedstawiające się przeciętnie w stosunku procentowym w wysokości 5·06 proc.

Czysty zysk z roku zeszłego wynosi 270.919 kor. (więcej o 66.314 aniżeli w roku poprzednim). Z zysku przeznaczono na uposażenie funduszów rezerwowych 169.593 kor. na wypłatę dywidend 101.025 kor. Wynik ten pozwala na wypłacenie na rok 1902 wyższej o 1 prc. dywidendy, aniżeli w roku poprzednim. Wyniesie ona w dziale ubezpieczeń a) 7%, w dziale ubezpieczeń b) 4% od premii.

Produkcya nowych ubezpieczeń na rok 1903 zapowiada się pomyślnie.

IV. Towarzystwo wzajemnego kredytu. Rok ubiegły nazwać można pomyślnym. Pomimo, że na straty, pochodzące z lat dawniejszych, odpisano w bilansie kwotę 19.665 kor., to jednak pozostały czysty zysk bez przeniesienia pozostałości z roku 1901, wynosi kwotę 150.150 kor. Obrót kasowy wynosił 104,758.115 kor. (więcej o 4,943.281 aniżeli w roku poprzednim). Udziały wynoszą 2,154.503 kor., wkładki 5,350.744 kor., weksli eskontowano 1488 sztuk na kwotę 7,314.531 kor. Reskont weksli wynosił 4,859.337 kor. Fundusz rezerwowy wykazuje 83.082 kor.

Zgromadzenie udzieliło dyrekcyi absolutoryum ze wszystkich tych trzech działów.

Następnie zebrała się Rada nadzorcza na posiedzenie, aby stosownie do statutu rozpatrzeć przedłożone na przedpołudniowem zgromadzeniu delegatów wnioski i zdać o nich sprawę walnemu zebraniu.

Po otwarciu zgromadzenia delegatów o godzinie $5^1/_2$ wieczorem, przystąpiono do zmiany art. 71 ust. 1-szego statutu ogólnego. Referentem tej sprawy w imieniu Rady nadzorczej był zastępca dyrektora referenta p. Dr. Piotrowski. Zgromadzenie uchwaliło, że rok administracyjny we wszystkich działach: ogniowym, gradowym i życiowym, będzie się zaczynał d. 1. stycznia każdego roku, a kończył 31. grudnia. Uchwalono też potrzebne dodatkowe postanowienia przejściowe.

Przystąpiono do wyboru jednego członka Rady nadzorczej z okręgu wyborczego Sambor-Stryj, w miejsce śp. Ludwika Balickiego. Na 56 głosujących wybrany został 32 głosami p. Karol Jędrzejowicz. Drugi kandydat p. Albin Rayski otrzymał 23 głosy.

P. Przewodniczący oświadczył imieniem Rady nadzorczej, że uznała nagłość następującego wniosku p. Dydyńskiego: „Ogólne zgromadzenie dele-

gatów Tow. wzajemnych ubezpieczeń, na podstawie przeprowadzonej szczegółowej dyskusyi i po wyjaśnieniach dyrekcyi w kwestyi anonimowej broszury, w roku zeszłym wydanej i odpowiedzi do delegatów wystosowanej, przystępuje do uchwały Rady nadzorczej, powziętej w tym względzie na listopadowem posiedzeniu, a opiewającej: Rada nadzorcza stwierdza. że zarzuty, podniesione w ostatnich czasach przeciw dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w broszurze „Poinformowanego“ są nieuzasadnione i nie zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, a wyrażając dyrekcyi swoje najzupełniejsze uznanie, zapewnia ją o swem niezmiennem zaufaniu“.

Wniosek uchwaliło zgromadzenie jednomyślnie co stwierdzono na życzenie p. delegata Baczewskiego ze Lwowa.

Dalej uznała Rada nagłość wniosku p. delegata Paszkudzkiego w sprawie zaprowadzenia możliwych oszczędności w administracyi; p. referent zaznaczył, że Rada musiała uznać nagłość wniosku, gdyż od początku swego istnienia Rada dąży zawsze do zaprowadzenia oszczędności wspólnie z dyrekcyą.

P. delegat Paszkowski sądzi, że uchwalenie wniosku w tej formie byłoby pewnem wyrażeniem potępienia dla dyrekcyi, że nie starała się ona o wprowadzenie oszczędności. Tymczasem, potępiając broszurę „Poinformowanego“, oraz zawarte w niej zarzuty, potępiliśmy tem samem podniesione tam zarzuty co do nieoszczędnej gospodarki. Wszyscy zaś wiemy, że tak Rada nadzorcza, jak dyrekcya kierują się zawsze najdalej posuniętą oszczędnością. Dlatego mowca proponuje następującą poprawkę: Zgromadzenie delegatów, uznając dotychczasową dążność dyrekcyi i Rady nadzorczej do oszczędności w kosztach administracyi, wyraża przekonanie, że dyrekcya i Rada nadzorcza i nadal starać się będą o przeprowadzenie oszczędności, jakie tylko bez szkody dla normalnego spełniania zadań i rozwoju Towarzystwa będą możliwe.

Wobec poprawki, p. delegat Paszkudzki cofnął swój wniosek, a zgromadzenie uchwaliło poprawkę p. Paszkowskiego.

Dalej Rada uznała za nagły wniosek p. delegata Gromnickiego o usunięcie wyjątkowych taryf gradowych i zaprowadzenie jednolitej taryfy w całym kraju. Po krótkiej dyskusyi nad wnioskiem i dalszych wyjaśnieniach zastępcy dyrektora p. Dra. Piotrowskiego, zabrał głos p. wiceprezes Gniewosz i oświadczył się przeciwko wnioskowi, gdyż zniesienie taryf wyjątkowych wywołałoby ogólne podwyższenie taryfy. Zgromadzenie na wniosek p. wiceprezesa Gniewosza przeszło do porządku dziennego nad wnioskiem p. delegata Gromnickiego.

Inne wnioski, jak p. Paszkudzkiego w sprawie ułożenia pragmatyki dla urzędników, p. Gromnickiego w sprawie przesyłania zwrotów ubezpieczonym, p Wiesiołowskiego w sprawie przymusowego szacowania nieruchomości, wreszcie wnioski p. Łukasiewicza w sprawach agencyj nie zostały uznane za nagłe przez Radę nadzorczą i będą traktowane regulaminowo, po zbadaniu dyrekcyę i Radę nadzorczą.

Porządek dzienny został wyczerpany o godz. 7-mej wieczorem i przewodniczący zamknął posiedzenie podziękowaniem delegatom za gorliwą i sumienną pracę

Wypłata kuponów.

Od 2 Czerwca 1903 począwszy:

4% *Węgierska renta koronowa* za 100 K . K. 2·—
3% *Losy austr. Zakładu kred. ziemsk. I. emisyi* „ 2 94
4% *Losy węg. banku hipotecznego* . . . „ 4·—
4% *Priorytety kolei północnej Ferdynanda z r. 1888* ze 200 złr. kapitału . . . „ 8·—
5% *Priorytety austr. kolei północ.-zach. emisya z roku 1874* . . . . M 14·96.5
5% *Listy zast. Kasy oszczęd. miasta Aradu* z premią i bez premii za 100 zł. kapitału K. 5·—
5½% *Listy zast. Kasy oszczęd. miasta Aradu* za 100 zł. kapitału . . . . „ 5·50

Od 30. czerwca począwszy:

4% *Galic. oblig. propinac.* za 100 zł kapitału „ 4·—
4% *Listy zast. galic. Towarzystwa kred. ziemskiego* za każde 100 zł. kapitału . . „ 3·98
4% *Listy zastawne koronowe galic. Towarz. kred. ziemsk.* za każde 200 koron . „ 3·98
5% *Listy zastawne bukowińskiego Zakładu kred. ziemsk.* za każde 100 zł. kapitału „ 5·—
4% *Listy zastawne bukowińskiego Zakładu kred. ziemsk.* za 100 złr. kapitału . . „ 4·—
4½% *Listy zast. galic. banku krajowego* za każde 100 złr, kapitału . . . . . . „ 4·50
4% *Listy zastawne koronowe galic. banku kraj.* za 100 koron . . . . „ 2·—
4% *Pior w złocie czeskiej kolei półn.* za marek 300 kapitału . . . . M 6·—

Amortyzacye.

Losy kredytowe Serya 704 Nr. 49. Serya 2829 Nr 46
Los Salma: Nr. 99413
Los Clary'ego: Nr. 31729.
Los Rudolfa: Serya 398 Nr. 7.

4·2% *Jednolita renta srebrna*: (Styczeń-Lipiec: Nr. 92273 na 200 zł.; Nr. 52557. 525575 po 1000 zł.

4½% *Obligacye w złocie węg. kolei z r. 1889*: Serya 11121 (Nr. 41—50), Serya 11368 (Nr. 41—50), Serya 11369 (Nr. 41—50), Serya 13187 (Nr. 11—20, 21—30, 31—40, Serya 20046 (Nr. 41—50), Serya 26013 (Nr. 21—30), Serya 31142 (Nr. 11—20), po 1000 zł.; Serya 7219 (Nr. 6—10) na 500 zł: Serya 1173 (Nr. 47) na 100 zł.

Akcya I. emisyi Towarzysta austryacko-węgierskiej kolei: Nr. 248485 do zł. 200.

Akcye austr. węg. Towarzystwa kolei państwow. I. emisyi: Nr. 24845 na zł. 200.

Od Administracyi.

Pismo nasze wychodzi regularnie w pierwszej i w drugiej połowie każdego miesiąca. Wysyłka uskutecznioną bywa również jak najregularniej.

Upraszamy zatem usilnie wszystkich naszych PT. Odbiorców by **natychmiast** reklamowali w razie gdyby jeden z poszczególnych numerów **„Dobrobytu“** ich nie doszedł.

Prosimy również o nadesłanie przedpłaty celem ustalenia nakładu.

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca:

Jan Kaźmierz Zieliński.

Kursa porównawcze giełdy wiedeńskiej.

A. Ogólny dług państwa.

	25/5	7/6
Jednolity dług państwa w banknotach . . .	100·65	100·55
Jednolity dług państwa w srebrze	100·65	100·55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. . .	171·—	170·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4, pr. . .	153·50	153·25
„ „ 1860 po 100 zł. 4, pr.	183·—	182·75
„ „ 1864 po 100 zł.	248·—	245·—
„ „ 1864 po 50 zł.	248·—	245·—
Listy zast. domen państw. 120 zł. 5 pr. .	300·—	299·50

B. Dług państwa

(wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	25/5	7/6
Austr. renta złota wolna od pod. za 100 zł. 4 pr.	121·30	120·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101·10	100·90
Austr. renta inwestyc. wolna od podatku . .	93·30	92·95

C. Obligacye kolejowe.

	25/5	7/6
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. . .	100·30	100·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr..	119·70	119·70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	129·—	128·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·10	100·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. 4 pr. .	100·10	100·—

Obligacye pierwszeństwa

(kolejowe)

	25/5	7/6
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. . . .	115·—	115·—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. .	100·35	99·75
Kol. galic. Karola Ludwika za 100 zł. 4 pr. .	100·—	100·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 K. 4 pr.	100·—	100·—

D. Dług państwa

(krajów korony węgierskiej.

	25/5	7/6
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr..	121·25	120·85
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. wolna od podatku . . . . , . . .	99·40	99·50
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 pr. .	157·—	155·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) . . .	199·—	199·75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.) . . .	199·—	199·75

E. Inne publiczne pożyczki.

	25/5	7/6
Poż, reg. Dunaju z r. 1899 4 pr.	107·15	107·15
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 za 200 kor. 4 pr. .	99·50	99·—
Bukowińskie obl. propinacyjne za 100 zł. 5 pr. .	104·—	103·75
Gal. poż. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4 pr. .	99·—	99·—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.. .	99·40	99·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96·35	96·—
Poż. miasta Lwowa z r. 1900 $4\frac{1}{2}$ proc. . .	101·70	101·70

F. Listy zastawne.

Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	25/5	7/6
Austr. zakł. kr. ziem. 50 l. 4 pr.	99·20	99·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. 5 pr.	105·75	105·—
„ „ „ „ 4 pr.	98·25	99·75
Bukowińskiej Kasy Oszcz. 4 proc. . . .	97·65	97·65
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. 5 pr.. . . .	111·50	111·50
„ „ „ „ 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	101·10	101·—
„ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr. . .	97·75	97·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. 56 l..	97·70	97·75
„ „ „ „ 4 pr. 41 l..	-·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	—·—	98·50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ l. . . . . , ...	101·75	100·80
Banku kraj. $57\frac{1}{2}$ l. za 200 kor. 4 pr. . . .	99·—	98·75
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—.—	102·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr.	101 70	100·80
Banku kraj. oblig. kom. 4 emisya 45 l. 4 pr. .	99·—	99·—
Austr.-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr. . . .	100.50	100·50
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·50	100·50

G. Obligacye

z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	25/5	7/6
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. . .	100·50	100·10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. . .	100·50	100·15
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. . ,	100·50	100·15
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. . .	100·50	100·15
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 3·6 proc.. . . , ...	94·60	93·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. .	99·50	99·70

	25/5	7/6
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. . . .	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. . .	108·70	108·25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. . .	108·70	108·25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. . .	99·50	99·60

H. Losy

(za sztukę).

	25/5	7/6
3% losy prem. Austr. Zakład. kred. ziem. emisya z r. 1880 po 100 fl..	277·—	276·—
3% losy prem. Austr. Zakład. kred. ziem. emisya z r. 1889 po 100 fl..	272·—	270·—
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18·—	18·90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. . .	438·—	438·—
Clary 40 zł. mk.	166·—	164·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł..	84·25	84·25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74·—	74·—
Losy reg. Dunaju z r. 1870 po 100 zł. 4 pr. .	276·—	270·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	69·—	69·—
Palffy 40 zł. mk..	174·—	170·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·60	54·40
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . . . . , . .	27·—	27·—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	68·—
Salma 40 zł. mk..	237·—	236·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł..	75·—	75·—
St. Genois 40 zł. mk.	270·—	270·—
Losy miasta Wiednia kom. 100 zł.	441·—	442·—

J. Akcye

banków (za sztukę).

	25/5	7/6
Banku Anglo Austr. 240 kor.	276·—	276·—
Zakład kred. dla handlu i przem. 160 zł.. .	669·75	666·—
Galic. banku hipot. 200 zł.	539·—	539·—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł. . .	—·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł. . . .	411·—	413·50
„ Austro-węg. 1.400 kor.	1632·—	1636·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	529·—	529·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł. . . .	247·50	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	252·—	252·—

K. Akcye

Przedsiębiorstw transportowych.

	25/5	7/6
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410·—	410·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	394·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1.000 zł. mk. . . .	5555·—	5560·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł. . . .	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	576·—	578·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	392·—
„ państwowych 200 zł. . . , ...	681·50	681·75
„ południowej 200 zł.	51·75	74·75
„ węg. galic. I. 200 zł.	411·—	408·50
Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. . . , .	856·—	869·—

L. Akcye

Przedsiębiorstw przemysłowych.

	25/5	7/6
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	672·—	670·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.. . . .	980·—	1062·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	387·—	380·—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. . . .	1680·—	1650·—
Schodnicy 500 kor.	710·—	750·—
Tureck. zarz. tytoniow. 200 franków . . .	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385·—	385·—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.*)	—·—	—.—
Fabr. wag. w Sanoku po 500 K.*)	—·—	—.—
Tow. dla gal. przedsięb. elektr. wod. po 200 zł.*)	—·—	—.—

M. Weksle.

	25/5	7/6
Londyn za 10 funt. szt.	239·60	239·70
Paryż za 100 franków	95·20	95·20
Petersburg za 100 rubli	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·15	117·175
Włoskie banki . . . . , .	95·20	95·20
Francuskie banki	95·30	95·20
Szwajcarskie banki	95·30	95·225

N. Waluty.

	25/5	7/6
Dukat cesarski	11·31	11·29
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—·—
20-frankówka	19·09	19·06
20-markówka	23·51	23·44
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek . . , .	117·10	117·175
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95·20
Ruble	253·—	252·75

*) Nie notowane na giełdzie wiedeńskiej.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.